

ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 400, na III-ej stronie—mk. 2.00, na IV-ej stronie — 1.50 f., nadesłane za wiersz gar-montowy — mk. 5.00 Drob-ne ogłoszenia po 20 fen za wyraz. Najmniejsze drob-ne ogłoszenie mk. 1.50.

**Redakcja i Administracja miesz-
czą się pod Nr 4-ym przy
ulicy Starososnowieckiej w
Sosnowcu.**

Adres dla listów i depesz:
„Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Biennik polityczny, społeczny i literacki

Przenumerata wynosi: Z odnosh-niem rocznie mk. 72.00 — półrocznie mk. 36.00 — kwartalnie mk. 18.00 — miesięcznie mk. 6.00, z prze-syłką pocztową mk. 6.00 fen. miesięcznie. Cena nu-meru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 9 rano do 7 wiecz. — Rękopisów na-desłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dą-browie ul. Sienkiewicza

KINO „ZACISZE“ W SOSNOWCU.

Od poniedziałku dnia 8 grudnia r. b.

Dzieje Grzechu

Rozgłosnej sławy dramat w 6-ciu częściach wg. powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO z udziałem najpopularniejszej obecnie we Włoszech kino-divy warszawianki

STANISŁAWY GALLONE w roli **EWY POBRATYMSKIEJ**

Rzecz dzieje się w Warszawie, Skierniewicach, Rzymie, Paryżu i nad Riwierą.

Któż nie zna precudnej opowieści słynnego autora opowiedzianej mō-cą słowa, kukszem jego niezwykłym...
Odwieczna tragedia kobiety, gigantycznym rozmachem tworzona.
Za jeden błysk szczęścia, za jeden moment rozkoszy — ocean goryczy, trzęsawisko zalu, bagno szyderstw...

UWAGA: Początek seansów w święta o 4, 5 m. 40, i 7 m. 20 i 9, w dnie powszednie od g. 5
Wejście na salę tylko na poszczególne seanse!

Ukonstytuowanie się większości parlamentarnej. Prez. min. zostanie pos. Skulski. Oświadczyło się za nim trzy czwarte sejmu.

Warszawa, 11 grudnia.

(P. A. T.)

Między przywódcami Pol-skiego Stronnictwa Ludo-wego a Narodowego Zjedno-czenia Ludowego toczyły się w ciągu dzisiejszych godzin nocnych narady w sprawie utworzenia gabi-ne-tu, opartego o większość parlamentarną.

Większość ta ma być skon-struowaną na podstawie programu, obejmującego za-sady reformy rolnej i kon-stitucyjnej.

Wynik narad obu zarzą-dów został dziś przedłożony plenum P. T. L., które po 3-godzinnych naradach po-wzięło uchwałę następującą:

„Klub P. S. L. przyjmu-je do zatwierdzającej wia-domości wynik układów za-rządu z delegatami N. Z. L.

i poleca zarządowi, aby wo-bec sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej dążył do na-tychmiastowego utworzenia rządu parlamentarnej więk-szości.

Pod przewodnictwem mar-szałka odbyło się dziś o g. 6 wieczorem zebranie prze-wodniczących klubów. Dawa-ono rezultat ten, że za kan-dydaturą posła Skulskiego na prezydenta ministrów o-świadczył się P. S. L., Zwią-zek Ludowo-Nar., Nar. Zjed-noczenie Ludowe, Nar. Chrz. Klub Robot. i Zjednoczenie Mieszczańskie, a zatem więk-szość przeszło trzech czwar-tych.

Marszałek sejmu zakomu-nikuje wynik naczelnikowi państwa.

Nasze sprawy.

Francuzi wracają...

Po długich latach wojny wracają do nas przedstawi-ciele kapitałów francuskich, by objąć w posiadanie i pro-wadzić swoje przedsiębior-stwa: kopalnie i fabryki. Rzecz prosta, że witamy ich tu całym sercem, jako członków wspaniałomyślnego narodu francuskiego, któ-re-mu tak wiele mamy do za-wdzięczenia, witamy ich tym goręcej, że chcielibys-my, aby weszły przyjaźni za-dzierzgnięte nanowo między Francją a Polską, wzma-cniały się stale.

Być może, iż wśród rzesz robotniczych polskich tu i owdzie zauważyć się da pe-wnego rodzaju chłód i ozię-błość względem powracają-cych pracobiorców-francu-zów, a to dzięki smutnej pamięci gospodarce, prowa-dzonej długie lata przez ka-pitalistów francuskich w Pol-

sce. Prawda, gospodarka ta w ostatnich czasach przed wojną zmieniła się w wielu przedsiębiorstwach na lep-sze, pod wpływem bowiem opinii publicznej polacy, zaj-mujący w nich stanowiska wyższe, potrafili wyrzucić na kapitalistów, by część zysków obracali na urzędze-nia kulturalne. Naogół jed-nak gospodarka ta w prze-ciwienstwie do gospodarki kapitalistów niemieckich by-ła wprost skandaliczna. Da-wała zyski świetne, ale ruj-nowała kraj i bezlitośnie wyzyskiwała siły i zdrowie robotnika.

Jesteśmy najmocniej prze-konani, że francuzi, którzy jadą do nas i którzy już przyjechali, zaniechają da-wniej stosowanych syste-mów eksploatacji bogactw naszego kraju. Rozumieją oni z pewnością, że nie tyl-ko dla swej kieszeni pra-cować tu muszą, ale, że bę-

KINO OAZA

w Sosnowcu.

Dziś i dni następne! 3-cia serja. Dziś i dni następne!
dotychczas niewidzianego głośnego arcydzieła filmowego francuskiej wytwórni B ci PATHE w Paryżu p. t.

Hrabia Monte Christo

w 7-iu wielkich częściach A I DUMASA (ojca)

z udziałem najwybitniejszych art. teatru „Vandville“ M-lle Nelly Camson, L. Mathot, teatru „Gymnase“ L. Celas i Carat.
Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 5, 7 i 9 wieczorem a w niedzielę i święta o godzinie 3 5 7 i 9 wieczorem.

Ceny miejsc: Kupon do łoży 6 mk., I miejsce 5 mk., II—4 mk., III—3 mk. Dziecinne 2 mk.
Passe-partout prócz urzędowych i prasowych nieważne

KINO SFINKS

w Sosnowcu.

Od środy 10 do 15 grudnia.

Romans uczciwej kobiety

Przejmujący dramat w 6-ju aktach.

MUCHOLAP bardzo komiczny.

ATRAKCJA! Komik excentryczno komiczny **QUADPATUS**

TEATR CORSO

Będzin.

Od czwartku 11 do niedzieli 14 grudnia włącznie.

Największa i najznakomitsza gwiazda, królowa ekranu **ASTA NIELSEN** w potężnym 6-aktowym dramacie życiowym

SZAŁ

podług dzieła słynnego pisarza skandy-nawskiego autora **OJCA AUGUSTA STRINABERGA**

GLÓWNE SCENY Schadzka. Ucieczka z domu. Rozpacz matki. Miłość ojca. Wielka premiera. Spotkanie w szynku „matki Katarzyny“. Szal. Całonocne beznadz. oczeki-wanie męża. Rozpacz dziecka. Aresztowanie. Dziecko umiera. Niewinne oskarżenie. Katusze moralne. Wyrzuty sumienia. Wzajemne męczarnie. Awantura w szpitalu apaszów. Na grobie dziecka. Dwoje ludzi, którzy mogli się posądzać wzajemnie o po-pełnienie tak strasznej zbrodni, muszą się rozstać na zawsze. Rozstanie. Na grobie matki. Arcydział „Szal“ było demonstrowane w kinie „Calloseum“ w ciągu 3 tygodni przy podwyższonych cenach. Strinberg jako autor Asta Nielsen jako wykonaniem są zupełnie wystarczającą gwarancją powodzenia.

Do obrazu przygrywa kwintet artystyczny pod kierunkiem p. L. DIMAUTO.

da spełniać wielką misję ostatecznego zbliżenia się dwóch narodów, które mają i mieć będą zawsze wspólne cele i jednego wroga.

By misję tę spełnić muszą kapitaliści francuscy poddać gruntownej rewizji swój stosunek do pracują-

cego ludu polskiego; zmieścić go tak, by pamięć o dawnej „gospodarce francuskiej” zaginęła bezpowrotnie, a nowa „gospodarka francuska” by stała się synonimem dobrobytu, ładu, porządku i kultury.

(r.)

Znaczenie kasy chorych.

II.

Administracyjną władzą kasy chorych są: rada kasy, zarząd kasy, komisja rewizyjna i komisja rozjemcza.

Rada kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 3-letni, w dwóch trzecich przez ubezpieczonych, a w jednej trzeciej przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązково ubezpieczonych.

Posiedzenia zwyczajne rady kasy odbywają się co najmniej raz na rok, na których następuje utworzenie zarządu kasy, komisji rewizyjnej i komisji rozjemczej.

Rada kasy, jako instancja najwyższa i prawnomocna rozpatruje i zatwierdza sprawozdania zarządu kasy, zamknięcia rachunkowe i między innymi uchwała w granicach ustawy zmiany statutu, który zarząd przedkłada do zatwierdzenia urzędowi ubezpieczeń.

Zarząd kasy składa się co najmniej z 9-ciu a najwyżej 18 tu członków wybranych przez radę kasy, przyczem delegaci pracodawców wybierają jedną trzecią, delegaci zaś ubezpieczonych dwie trzecie członków zarządu.

Zarząd wybierany jest na 3 lata, a jego członkowie sprawują urząd bezpłatnie, honorowo i nie mogą być równocześnie płatnymi urzędnikami lub pracownikami kasy.

Do zarządu kasy należy przedstawicielstwo kasy na zewnątrz, oraz ogólne kierownictwo administracji i zarządzanie majątkiem kasy.

Zarząd na wniosek ustanowionego przez siebie dyrektora kasy, a zatwierdzonego przez urząd ubezpieczeń mianuje i zwalnia pracowników na podstawie regulaminu służbowego, zatwierdzonego przez radę kasy.

Komisja rewizyjna w liczbie 6-ciu członków i 3-ch zastępców, w czym delegaci ubezpieczonych wybierają dwie trzecie członków komisji, a delegaci pracodawców jedną trzecią, ma za zadanie przeprowadzanie kontroli nad czynnościami organów kasy, oraz dokonywanie rewizji gotówki, ksiąg i dokumentów.

Komisja rozjemcza składająca się z 5-ciu członków, rozstrzyga spory, jakie mogą zajść w sprawie świadczeń, pomiędzy członkami a zarządem kasy.

Również do załatwienia sporów w pierwszej instancji między zarządem kas a lekarzami, powołana jest do życia komisja pojednawcza do spraw z lekarzami w każdym okręgu kasowym.

Jeżeliby chodziło nam o zapoznanie się, z jakich dochodów składa się majątek kasy, — to powstaje on ze składek ubezpieczonych i pracodawców, z kar, z zapomóg instytucji publicznych, z darowizn i zapisów, i w końcu z procentów od kapitału.

Kasy chorych mogą używać dochodów swych na świadczenia, przewidziane w statucie.

Zapewniający się w ten sposób chociaż pobieżnie z ustawą obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek choroby, widzimy naczyni, jak ona jest szczegółowo opracowana, według jaknajdalej idących wy-

magań i rachobliwych przewidywań, zapewniających jaknajszerszy rozwój i jaknajowocniejszą działalność kasy chorych.

Niezrozumiałe też się wydaje płoche obawy pewnych grup ludzi, upatrujących w poprzednim stanie i formie udzielonej pomocy lekarskiej przy fabrykach i kopalniach większych korzyści i sprawności, aniżeli przy mającej być nowo utworzonej instytucji.

Są to głosy albo malkontentów, albo wściekłych opozycjonistów. Już najwyższy czas, ażebyśmy zrozumieli, że kasy chorych są instytucjami pierwszorzędnej znaczenia społeczno państwowego, że w interesie samego społeczeństwa leży, ażeby jaknajuporczywiej domagało się ich utworzenia, z chwilą bowiem powstania, obejmą swoją opiekunczą działalnością jaknajszersze warstwy ludności.

W obecnych czasach — w okresie tak na oślep pędzącej wyżki cen towarów i z dnia na dzień podnoszącej się drożyzny, przemieniającej codzienne życie w przykrą vegetację, kwestja podjęcia skutecznej walki z chorobami zakaźnymi, epidemicznymi i gruźlicą, szczególnie w tak podatnym do rozwoju podłożu, jakim jest Zagłębie, natrafia we względy czysto materialnych na bezustanne trudności i przeciwności ciężkie do zwalczenia.

Nie wszystkie warstwy społeczeństwa mogą korzystać nawet z dotychczas istniejącej przy kopalniach i fabrykach pomocy lekarskiej, jako nie należące do składu pracowników tychże firm.

Cała więc masa ludzi pracujących umysłowo, urzędnicy państwowi, komunalni, prywatni, rozliczne kategorie pracowników handlowych, funkcjonariusze bankowi, osoby niestale zatrudnione, służba domowa pozostawieni są na łaskę niedostatecznych środków zarobkowych, które w obecnym czasie nie zawsze pozwalają na leczenie się, jakiego nieraz organizm wymaga i potrzebuje.

Z chwilą powstania kasy chorych, jaknajszersze warstwy ludności, zarówno wszystkie kategorie zarobkujących pracą fizyczną, jak i sfery pracowników umysłowych — mają umóglioną fachową pomoc lekarską i zabezpieczone utrzymanie siebie i swojej rodziny w czasie choroby.

Sprawa utworzenia kasy chorych powiatu będzińskiego, według wszelkich przypuszczeń powinna przyjść do skutku w jaknajprędszym czasie, chociażby już z tego powodu, że Zagłębie Dąbrowskie, jako jedno z największych źródeł przemysłu górniczo hutniczego i jemu pokrewnych, wymaga specjalnego wyróżnienia przed innymi miejscowościami.

Czynności organizacyjne założenia kasy chorych w Zagłębiu w stosunku naprzykład do Warszawy, mogą iść daleko szybszym tempem i być uwięzione wcześniejszym wynikiem, że kwestja wyszukiwania lokalów pod biura administracyjne i ambulatorja, nie

natrafia na takie nieprzewidywane trudności jak w Warszawie, — a z drugiej strony, że w znacznej mierze czynności organizacyjne tejsze kasy będą uproszczone i zmniejszone pod względem kosztów i starań, z powodu przejęcia pod swój zarząd już gotowych urządzeń ambulatoryjnych i szpitali, znajdujących się przy zakładach przemysłowych, łącznie z siłami lekarskimi i całym aparatem sanitarnym i technicznym.

Chodzi tu jednak o dobrą

wolę, o chętny współudział społeczeństwa w powyższej pracy, a przede wszystkim sfer pracodawców i grona stanu lekarskiego.

Chodzi o zrozumienie ważności naglącej potrzeby chwili, domagającej się jaknajszybszego utworzenia kasy chorych, a u osób zainteresowanych wyjścia poza nawias ubiegania się o wielkie korzyści materialne, co utrudnia ciężkie chwile zakładania fundamentów pod budowę dobroczynnego gmachu kasy chorych.

Sprawy miejscowe.

W sprawie elektrowni w Sosnowcu.

Sprawa energii elektrycznej dla Zagłębia jest tak ważną, iż zajmują się nią od kilku miesięcy wszystkie nasze rady miejskie. Mimo to w prasie dotąd nie była przedyskutowana. Dyskusję otwieramy dziś na łamach „Iskry”, prosząc osoby zainteresowane o nadsyłanie nam materiału rzeczowego.

I.

W obecnej chwili stała się bardzo aktualną sprawa dalszego zaopatrywania miasta naszego w elektryczność do oświetlenia i poruszania maszyn. Miastu naszemu i jego mieszkańcom grozi niebezpieczeństwo. T-wo akc. elektrowni sosnowieckiej wykorzystało zreszczenie płochliwy nastrój w sferach rządowych, wywołany niedawnym strajkiem w elektrowni małopolskiej i uzyskało od rządu niezwykle rozporządzenie, podpisane aż przez 2-ch ministrów: spraw wewnętrznych i przemysłu i handlu, które posiadał w odpisie autentycznym.

W rozporządzeniu tym rząd upoważnia T-wo akc. elektrowni sosnowieckiej do pobierania za siłę elektryczną:

do oświetlenia mk. 2 za 1 kilowat godzinę,
do pędu maszyn mk. 1 za kilowat godzinę.

Dwa punkty tego rozporządzenia rzucają się w oczy, jako wielce charakterystyczne:

1) rząd zastrzega się, że o ile sam byłby zniewolony objąć elektrownię pod zarząd państwowy, cena za elektryczność byłaby co najmniej tak wysoka, jak powyżej określona;
2) rząd przewiduje możliwość uchwalenia przez sejm taryfy na elektryczność, tylko niższej od cen powyższych.

Zdawałoby się, że skoro aż dwa ministerja pozwoliły na taką szaloną wyżkę cen, to zrobiły to na podstawie dokładnego obliczenia kosztów wytworzenia siły elektrycznej w związku z obecnymi cenami węgla, robocizny itd.

Ze tak nie jest, świadczy o tym fakt, że T-wo akc. elektrowni sosnowieckiej, w prywatnych układach z odbiorcami prądu elektrycznego, proponuje stawki o wiele niższe od cen ministerjalnych, a mianowicie: jednej z kopalni, T-wo to dostarcza prąd po 10 fenigów za kilowat godzinę; w innym miejscu proponuje dostarczanie prądu po 19 fenigów za klgw., jeszcze w innym po 28 fen. do motorów, a do oświetlenia — proponuje mk. 1 fen. 16 za 1 klgw., zamiast ministerjalnych 2 mk. i t. d.

T-wo elektrowni usiłuje załatwić sprawę podwyżek w drodze polubownej, bo widocznie zdaje sobie sprawę z małej mocy prawnej rozporządzenia ministerjalnego, jednakże używa tego rozporządzenia, jako straszaka, albowiem uprzedza, że w razie nie zgodzenia się na nowe warunki elektrowni, będzie bezwzględnie korzystało ze stawek ministerjalnych.

Jest rzeczą oczywistą, że przy tych nowych stawkach, T-wo elektrowni chce grubo zarobić na bierności odbiorców i płochliwości naszego rządu, który tak skwapliwie

zgodził się na niezwykle wysoką stawkę za siłę elektryczną, kilkakrotnie wyższą od tej, jaką obecnie samo T-wo elektrowni proponuje przy prywatnych układach.

Nie pierwszy to raz wreszcie tak się udaje temu T-wu wygrywać z nami sprawę, bo i dawniej, za rządów okupanta, wbrew woli i zgody poprzedniej Rady miejskiej, uzyskało ono podwyżkę cen za elektryczność prawem... Beselera. Tylko, że tamtych nie wywoływało zdziwienia! Dla usprawiedliwienia zreszcza zarządzeń władz okupacyjnych trzeba dodać, że podniosły one cenę prądu elektrycznego:

do oświetlenia o 20 proc.
do maszyn o 30—50 proc.
podczas, gdy rząd nasz podnosi cenę elektryczności, biorąc średnio:
do oświetlenia o 350 proc.
do maszyn o 600—800 proc.
od cen przedwojennych.

Felicjan Wieczorek.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dzisiaj w piątek 12 b. m. Aleksandra
Jutro w piątek 13 b. m. Łucji.

Wschód słońca g. 8 m. 03.
Zachód „ g. 3 m. 44.

Ogólna.

Z kolei. Na podstawie wystąpienia zarządu Związku Zaw. rząd postanowił wypłacić wszystkim pracownikom kolejowym jednorazowy zasiłek w wysokości miesięcznej pensji ze wszystkimi dodatkami, o czym ministerjum kolei zawiadomiło wszystkie dyrekcje kolejowe w celu formowania list płacy, aby zasiłek wypłacono jeszcze przed nadchodzącymi świętami.

Zarząd Związku zwrócił się do wszystkich swoich kół z depeszą okólną, aby członkowie Związku, po otrzymaniu zasiłku, opodatkowali się jednorazowo, wnosząc na budowę domu własnego dla Związku po 20 marek i na drukarnię po 10 marek.

Z handlu i przemysłu. Polski Bank Komisowy największe Tow. Akc. dla importu i eksportu na ziemiach byłego zaboru pruskiego rozszerza obecnie znacznie działalność swą przez powołanie do współpracy całego społeczeństwa interesującego się handlem i przemysłem ziem górnośląskich.

Szeroko rozgłaszana organizacja filjalna Polskiego Banku Komisowego zapewnia bankowi zbyt towarów i umożliwia skutkiem tego tanie zakupy we wielkich ilościach z pierwszej ręki za granicą.

Loterja państwowa. Zamiast dotychczasowych loterii klaso-

wych, jak loteria R. G. O. lub na rzecz inwalidów wojennych, powstaje — jak wiadomo — wielka państwowa loteria.

Mianowany przez ministerjum skarbu na stanowisku jeneralnego dyrektora dr. Ferdynand Seeliger, b. dyrektor loterii państwowej austriackiej, proponuje wypuszczenie na razie 100,000 losów po 40 mk. w każdej klasie.

Projekt ustawy loteryjnej ministerjum wniosło już do sejmiku, jednocześnie zaś dyrekcja jeneralna, planując pierwsze ciągnięcie w maju roku przyszłego, przystąpiła do formowania list przyszłych kolektorów.

Wydział gazetowy. Na głównej poczcie warszawskiej ma być w rychłym czasie zorganizowany oddzielny wydział gazetowy.

Wydział ma ułatwić stosunki w wysyłce i otrzymywaniu gazet w tej formie, iż ekspedycje czasopism mają dostarczać cały swój nakład, przeznaczony do wysyłki na pocztę, która zajmie się rozsyłaniem, oraz pobieraniem przedpłaty.

Zasiłki dla szkół. Sekcja szkolnictwa średniego przy ministerjum wyznań religijnych i oświecenia-zawiaadamia, że podania szkół o zasiłek, należyście udokumentowane i umotywowane, będą przyjmowane do d. 20 b. m.

Podania bez potrzebnych dokumentów oraz podania szkół, które nie przesyłały dotychczas ministerjum należyście wypełnionych formularzy ankiety statystycznej, nie będą brane pod rozwagę.

Z Sosnowca.

Wyjazd del. rob. do Warszawy. Onegdaj wyjechała do Warszawy delegacja robotników kopalni i fabryk maszyn Towarzystwa sosnowieckiego, aby w ministerjum aprobować poszerzyć sprawę żywności w Sosnowcu i całym Zagłębiu, która nie tylko się nie poprawia, lecz z dniem każdym pogarsza się.

Z „Łutni”. Kierownictwo artystyczne towarzystwa „Łutni” w Sosnowcu objął z d. 1 b. m. ceniony muzyk prof. Stefan Jakubowicz.

„Informator Zagłębia Dąbrowskiego”. Wydawnictwo to odpowiada najwidoczniej istniejącej potrzebie, a cel jego został przez polskie sfery kupieckie i rzemieślnicze należycie zrozumiany. Aby ta tak pożyteczna książka informacyjna mogła ukazać się już w styczniu r. p. na rynku księgarskim, wydawnictwo zwraca się do zarządów wszelkiego rodzaju polskich stowarzyszeń i związków w Zagłębiu, oraz do pp. rzemieślników-chrześcjan, o podanie adresów możliwie odwrotną pocztą.

Równocześnie zawiadamia się, że z powodu dużej liczby napływających zapytań i nawału pracy, wszelkie listy będą załatwiane w odpowiednim czasie ustnie przez delegata wydawnictwa.

Adres: „Informator Zagłębia Dąbrowskiego”, Sosnowiec, ul. Warszawska № 5, lokal polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych.

Ze Stow. nauczycielstwa polskiego. Dwa najstarsze zrzeszenia nauczycielskie: warszawskie Stow. nauczycielstwa polskiego i lwowskie Tow. nauczycieli szkół wyższych łączą się w jedną organizację, obejmującą całe niemal nauczycielstwo ze wszystkich dzielnic Polski. Sprawy natury zasadniczej już załatwiono; statut zredagowano i przyjęto; obecnie załatwiano się sprawy formalne jedynie, jak np. organi-

zacja Koła warszawskiego okręgu warszawskiego, wybór delegatów na zjazd okręgowy (po 1 na 10 członków) i t. p.

Żołnierze polskiemu na gwiazdkę — artyści scen polskich. Staraniem filij Związku artystów scen polskich przy teatrze H. Czarneckiego odbędzie się jutro t.j. w sobotę po przedstawieniu w teatrze kabaret artystyczno-literacki pod hasłem „Żołnierze polskiemu na gwiazdkę — artyści scen polskich” z udziałem całego zespołu artystów teatru oraz łaskawym udziałem miejscowych sił literackich.

Echa głośnej sprawy. Dowiadujemy się, że sprawa o usiłowanie wrzucenia do szybu p. Gadomskiego dyrektora „Flory” rozpatrywana będzie przez tużniejszy sąd okręgowy w styczniu r. p.

Sprawa ta wywołała wielkie zainteresowanie.

Narodowe Zjednoczenie ludowe powiadamia swych członków i sympatyków, że w piątek, d. 12 b. m. nie będzie zwykłego tygodniowego zebrania.

Natomiast we wtorek, 16-go b. m., o godz. 6 i pół, w lokalu własnym przy ul. Starososnowieckiej № 16 odbędzie się ogólne zebranie członków, na które wstęp dozwolony będzie tylko za okazaniem karty legitymacyjnej.

Na porządku dziennym oprócz przewodzenia z działalności odbędą się wybory do nowego zarządu.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Wykaz pracowników, poszukujących pracy, zgłoszonych w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu do d. 6 b. m. biuralistów 238, maszynistów 30, nauczycieli 13, ochroniarek 15, pielęgniarek 2, sklepowych 90, inż. mech. 4, inż. elek. m. 2, techników 7, techników elek. mont. 4, techników kop. 2, magazynierów 10.

Osobiste. Dotychczasowy referent biura granicznego inż. Czesław Kowalski, mianowany został w randze majora oficerem do prowadzenia spraw wojskowych i cywilnych.

Przemytnicy. Onegdaj pod Moździerem żołnierze patrolu 7 szwadronu straży pogranicznej zoczyli przekradających się przez granicę dwóch ludzi, którzy, jak się okazało, niesli większą ilość cygar i tytoniu t. zw. „prasówki”. Gdy na wołanie patrolu, aby się zatrzymali, przemytnicy nie usłuchali rozkazu, żołnierze strzelili, zabijając jednego z nich, a raniąc drugiego.

Teatr H. Czarneckiego daje dziś w Dąbrowie jedno przedstawienie, wystawiając oryginalną i pełną humoru „Królową kinematografu” urozmaiconą tańcami i ewolucjami.

Jutrzejszy afisz zapowiada u nas zawsze mile słuchaną i cieszącą się wszędzie olbrzymim powodzeniem operetkę Lehara „Cygańska miłość”. Fantastyczny ten poemat muzyczny wystawiony będzie z wielkim nakładem pracy tak ze strony artystów, jak również reżyserji.

W niedzielę wieczorem „Królowa kinematografu” z p. L. Rogińską w roli tytułowej i nowozaangażowanym artystą-komikiem p. Winiaszkiewiczem, w roli Cletterbecka. P. Winiaszkiewicz ostatnio występował w Warszawie w teatrze „Nowości”, gdzie zjednął sobie uznanie publiczności i miejscowej krytyki.

„Cnotliwa Zuzanna” ta melodyjna i pełna werwy operetka dana będzie na niedzielne przedstawienie popołudniowe, poczym zejdzie zupełnie z repertuaru.

„Cygańska miłość” powtórzona będzie w poniedziałek nadchodzący w Będzinie, dokąd teatr H. Czarneckiego, cie-

szący się i w tym mieście wielkim uznaniem, udaje się na jedno przedstawienie.

Na wszystkie te przedstawienia kasa zamawiać sprzedaje już bilety.

Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze”)

B. Błotniewski złożył na gwiazdkę dla żołnierza polskiego mk. 25 i na ciepłą odzież mk. 20.

Z okolicy.

Ze Strzemieszyc. Bandytyzm grasuje w naszych stronach w najlepsze, szerząc wśród mieszkańców popłoch i ciągły niepokój. W ubiegłym tygodniu dokonano tu obławy, podczas której wywiązała się przy osaczeniu pewnego domu, kryjącego całą bandę rabusiów, strzelanina, rezultatem jej było zabicie jednego z bandytów i aresztowanie 16 osób silnie podejrzanych o rozboje.

Napad bandycki. Dn. 4 b. m. pomiędzy Kazimierzem a Strzemieszycami dokonano napadu na mieszkańca Małych Strzemieszyc Toborka.

Przebieg wypadku przedstawiał się następująco. Pociąg towarowy, idący w stronę Strzemieszyc, został zaalarmowany wołaniem o ratunek, okazało się, że wołającym jest Toborek ranny śmiertelnie w piersi.

Po wsadzeniu go do wagonu, Toborek zeznał co następuje: jako kierownik stow. spożyw. mając przy sobie 13000 kor. udawał się w sprawie zakupu do Sosnowca, pomiędzy Kazimierzem a Strzemieszycami został napadnięty przez trzech ludzi ubranych w mundur wojskowy, którzy strzelili do niego z tyłu, a upadłego na ziemię ograbili z posiadanej gotówki.

Wypadek w kopalni Kazimierz. W piątym szybie kopalni Kazimierz podczas wyciągania windy z robotnikami, jeden z nich z powodu nie zamknięcia windy dostał się pomiędzy nią a ścianę szybu i poniósł śmierć na miejscu.

Z kraju.

Uniwersytet Stefana Batorego. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, liczy obecnie około 500 słuchaczy. Największą ich liczbą zapisała się na wydział filozoficzno-humanistyczny, następnie na wydział prawniczy. Liczba słuchaczy bezwzględnie powiększyła się jeszcze znacznie. Ciało profesorskie składa się z 42 wykładowców. Poważną przeszkodą w przyjmowaniu zapisujących się był brak świadectw maturalnych.

Rozstrzelanie bandytów w Lublinie. obrońcy Piotra Poliszczuka i Andrzeja Emiljanowa, skazanych wyrokiem sądu dożywotniego z dnia 5-go b. m. na śmierć przez rozstrzelanie wysłali do naczelnika państwa depesze z prośbą o ulaskawienie skazańców i zamianę kary śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie. Naczelnik państwa przysłał odpowiedź odmowną. Wobec tego dnia 6 b. m. o godzinie 8 min. 15 rano przywieziono skazanych na strzelnicę na Czystochówce. Z powodu braku w Lublinie prawosławnego popa skazańcy, za ich zgodą, otrzymali pocieszenia religijne z rąk kapelana w. p.

Ostatnią wolą skazanych było, aby nikogo nie podejrzewano o współudział w napadach i aby pozostało po nich rzeczy oddać właścicielowi restauracji „Zacisze” Iwanowi.

W sprawie województwa w Częstochowie. W ubiegły wtorek rozpoczęły się w magistracie częstochowskim narady z przedstawicielami miast Sosnowca, Będzina, Zawiercia, Radomska, Kłobucka i in. w sprawie utworzenia województwa w Częstochowie, a nie w Kielcach.

W naradach, którym przewodniczył prezydent Benkiewicz, wzięło udział około 20 przedstawicieli innych miast.

Bataljon z Murmanu w Warszawie. Warszawa gości od kilku dni w swych murach żołnierzy-tułaczy z Murmanu, którzy zdala od ojczyzny, trawieni tęsknotą, wytrwali na trudnym posterunku i potrafili tam na obczyźnie „podtrzymać sławę i honor armji polskiej.

Onegdaj przybył pierwszy bataljon piechoty z Murmanu w liczbie 300 ludzi, pod wodzą podpułkownika Koskowskiego.

Na dworcu wiedeńskim powitał z rozkazu ministra wojny powracających do ojczyzny żołnierzy pułkownik Jasieński i komendant miasta pułk. Zawadzki.

Stan żołnierzy nie pozostawia nic do życzenia.

W uniformach „hallerowskich” prezentują się doskonale, a wielka ilość odznaczeń angielskich i francuskich na piersiach żołnierzy świadczy najlepiej o ich duchu i bitności.

Komisarz magistratu — paskarzem. Na liście paskarzy, ukaranych przez sąd powiatowy w Krakowie znajdujemy wśród całego szeregu najrozmaitszych osobników komisarza magistratu Klemensa Zagórskiego, który za handel tak zw. tam w Krakowie „łańcuszkowy” tytoniem skazany został na 3 tygodnie aresztu i 20,000 kor. grzywny.

No, jeżeli już urzędnicy komunalni i to komisarze magistracy zajmować się będą paskarstwem, to rzeczywiście trudno się dziwić, że pasek kwitnie u nas w najlepsze.

Przypuszczamy, że zwierzchność magistratu st. m. Krakowa niezależnie od wymierzonej kary p. Zagórskiemu, bezwzględnie usunie go z zajmowanej posady.

Niesumienny starosta. O znanym z czasów okupacji niemieckiej hr. Danin Borkowskim czytamy w jednym z tygodników:

Starosta w Ostrołęce hr. Dunin-Borkowski, został nareszcie osadzony w więzieniu. Był to w powiecie pan samowładny. Po Niemcach został tartak i drzewo, a pan starosta robił z tym, co chciał. Wydział powiatowy żądał odeń rachunków, ale p. hrabia machał na to ręką, aż w końcu drzewa nie stało, ale i pieniędzy nie było za to nic. Nawet drzewo z dróg sprzedał za 12 tysięcy, gdy dziś byłoby ono warte ze dwa miliony marek. Pan hrabia za pieniądze powiatu kupił sobie parę cugowych koni. Struna się przecięła zerwała i za różne podobne sprawy pan hrabia galicyjski dostał się pod klucz.

Zjazd handlowców w Warszawie.

Nieporozumienie pomiędzy delegatami krakowskimi a poznańskimi. — Ci ostatni opuszczają zjazd. Delegaci sosnowieccy poszli za przykładem poznańczyków.

Od ubiegłej niedzieli obraduje w Warszawie pierwszy ogólny krajowy zjazd pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych. Celem zjazdu jest utworzenie centralnej organizacji handlowców.

Na wstępie wyłoniła się długa i gorąca dyskusja nad tym, jaki ma mieć charakter ta organizacja. Delegaci krakow-

scy opowiedzieli się za klasowym związkiem bezpartyjnym. Poznańczycy, wychodząc z założenia, że handlowcy nie są klasą, ale częścią narodu, domagali się, ażeby związek stał na gruncie czysto zawodowym. Wobec tego jednak, gdy kon-

cepcja krakowskich delegatów przeszła 117 przeciw 69 głosom, a przy 37 wstrzymujących się od głosowania, poznańczycy zjazd opuścili. Przyłączyli się do nich delegaci z Sosnowca.

Sprawa o rozstrzelanie ks. Pruskiego.

Oskarżenie prokuratora. — Mowy obrońców. Spodziewany wyrok.

Włocławek, dnia 8 grudnia.

VII dzień rozpraw.

Wczoraj dnia 7 b. m. o godz. 4 i pół w dalszym ciągu prowadzono główne rozprawy w procesie o wydanie ks. Pruskiego. Przewodniczący sędzia Alchimowicz oddał głos prokuratorowi Dr. Łepkowskiemu, który w 3 i pół godzinnej mowie wykazywał winę obu oskarżonych. Dla oskarżonego Szwarczenzera wnosił prokurator o skazanie z par. 51, 48, 445, 108 na dożywotnie ciężkie więzienie, dla Szwedzińskiego z par. 51, 455 o najniższy wymiar kary przy zastosowaniu artykułu 53 kodeksu karnego (okoliczności łagodzące).

Po godzinnej przerwie przewodniczący oddał głos obrońcy Szwarczenzera, adw. Barcikowskiemu. Barcikowski w 2-godzinnej mowie przemówie-

niu starał się obalić zarzuty prokuratora i wykazać, że z punktu widzenia prawnego nie może być mowy o zabójstwie wogóle, ani też o uczestniczeniu w zabójstwie, i nie można stosować art. 108 ustawodawstwa, podówczas w państwie polskim nieistniejącego. O obrońca wnosil wobec tego o zupełne uwolnienie oskarżonego. O godz. 12 w nocy adw. Barcikowski zakończył mowę.

Dalszy ciąg rozpraw głównych oznaczył przewodniczący na dziś na godz. 3-cią. Przemawiać będą: obrońca oskarżonego Szwedzińskiego adw. Nowodworski, podprokurator Czapiński, a następnie obaj oskarżeni.

Prawdopodobnem jest, że wyrok zapadnie we środę.

Wyrok

Włocławek, 11 grudnia.

W imieniu Rzeczypospolitej sąd okręgowy włocławski, postanawia: 1) mieszkańca wsi Witoszyna w pow. lipnowskim, Józefa Szwarczenzera lat 57, uznać winnym zbrodni stanu, przewidzianej w art. 108 kodeksu karnego i skazać go za to przestępstwo w stosunku do Walentego Wojciechowskiego na karę ciężkiego więzienia na lat 15, w stosunku do Stanisława Szypowskiego na lat 4 ciężkiego więzienia, w stosunku do Zygmunta Urbańskiego na lat 15 ciężkiego więzienia, oraz w stosunku do Józefa Robakowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, a to wszystko z pozbawieniem praw z art. 25 i 30 kodeksu karnego; — uznać tegoż Józefa Szwarczenzera win-

nym zabójstwa ks. Franciszka Pruskiego w celu zysku t. j. spełnienia przestępstwa, przewidzianego w art. 48 i 455 kodeksu karnego i skazać go za tę zbrodnię na karę śmierci, po pozbawieniu praw z art. 25 i 30 kodeksu karnego — wobec zbiegu kar za powyższe przestępstwa, na zasadzie art. 60 k. k. wyznaczyć jako łączną karę jedną najwyższą z nich, a ta ma być kara śmierci; — na mocy amnestji z dnia 8 lutego 1919 r. karę śmierci zamienić Szwarczenzerowi na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw z art. 25 i 30 k. k.

2) mieszkańca m. Kołobrzega, Alfonsa Szwedzińskiego lat 33 — niewinnie.

2 Koncerty w Dąbrowie

W sobotę, dnia 13 b. m.

w SALI ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

i w niedzielę, 14 b. m.

w SALI RESURSY MIAJSKIEJ

staraniem Domu Ludowego odbędą się

2 KONCERTY

Słynnej orkiestry Wojsk Polskich

27 pułku (dawniej 2 korpus gen. Hallera)

Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

8-klasowe Gimnazjum Żeńskie J. Krzyżowskiej w Będzinie.

Sprawozdanie kasowe

Koła Samopomocy Uczennic za czas od 15. 6. 1918 do 1. 10. 1919 r.

DOCHÓD	Mk. f.	ROZCHÓD	Mk. f.
Pozostało z r. poprzed.	354 19	Pożyczono koleżankom na wpisy	2870
Składki Członkiń	2107	Druki	222
Ofiary	198	Pozostało w kasie	2293 60
Z widowisk	2526 41		
Ogółem	5185 60	Ogółem	5185 60

Sekretarka

Z. Burakiewiczówna.

Przewodnicząca komisji rewizyjnej

S. Kowalska.

Przewodnicząca

A. Hercigerówna.

Delegat Rady Pedagogicznej

M. Stanek.

Hurtowy i detaliczny skład materiałów aptecznych środków opatrunkowych, przetworów chemicznych i farb

M. Jagiełłowicz W. Jagiełłowicz

ulica 3 Maja № 22

ulica Renardowska 47

Dostawy dla aptek, szpitali, ambulatorjów, fabryk, kopalni i laboratoriów fabrycznych.

REPREZENTACJE:

Apteki Ed. Gessnera w Warszawie
Heamatogen, Injection steryliz, wina
lecnicze, pastylki kefirowe i t. p.

Tow. akc. „Motor” w Warszawie.
Preparaty galenowe, plastry smarowane.

Fabryki W. Bielski w Warszawie.
Szczotki i pędzle.

Laboratorium Magistra H. Klawe
w Warszawie.

Laboratorium A. Gasecki w Płocku.

Specyfiki krajowe i zagraniczne.
Wody kolońskie i mydła w najlepszych gatunkach.

Telegramy.

Komunikat polski.

Warszawa, 12 grudnia.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 11 b. m.

Front lit.-białoruski.

Pod Dźwińskiem i Połockiem wzmożona działalność bojowa patroli.

Na odcinku Polesia wysłany na Wielarsk silny oddział wywiadowczy rozbił dwa szwadrony nieprzyjacielskie i bez strat powrócił na dawne stanowisko.

Front wołyński.

Spokój.

W zastęp. szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

Traktat wchodzi w życie 22 grudnia.

Berlin, 11 grudnia.

(Od wł. koresp.)

Prasa berlińska dowiadyuje się ze źródła wiarogodnego, że traktat pokojowy uprawomocni się w d. 22 b. m.

W kołach rządowych zapewniają, że to jest ostateczny termin, wyznaczony przez entente.

Strajk tramwajów w Warszawie.

Warszawa, 11 grudnia.

(P. A. T.)

Dziś o godz. 1 po południu zastrajkowali pracownicy tramwajowi. Ruch tramwajowy zamarł w całym mieście. Pracownicy tramwajowi wystawili żądania natury ekonomicznej. Strajk zapowiada się na długo wobec tego, że dyrekcja nie jest w stanie uwzględnić wysokich wymagań strajkujących.

Ładne stosunki.

Warszawa, 11 grudnia.

(P. A. T.)

Wydział powiatowy sejmiku błońskiego debatował na wczorajszym posiedzeniu nad sprawą karczunku leśnego przy pomocy maszyn. W Radziwiłowie pod Żyrardowem okazało się, że nie można dostać 8 ludzi do pracy, pomimo, że w Żyrardowie 5000 ludzi bierze zapomogi. Płacę wyznaczono 20 mk. i deputaty (2 i pół kg. maki, 1 i pół kg. kaszy i 14 kg. kartofli tygodniowo.) Postanowiono zwrócić się do władz zwierzchnich o zaprzestanie wydawania zapomóg.

Wojska czerwone przeszły Irtysz!

Armia Kołczaka w zupełnej rozsypce!

Wiedeń, 11 grudnia.

Komunikat bolszewicki donosi: Wojska czerwone w posęgu za Kołczakiem przekroczyły na całej prawie linii rzekę Irtysz i posuwają się wzdłuż linii kolejowej w kierunku Tomska, Narymu i Barnaulu. Armia Kołczaka poszła w zupełną rozsypkę. Oficerowie, o ile nie uciekli, zostali w znacznej części pozabijani przez swych żołnierzy, następcą gen. Butowa gen. Tolstow został przez swych żołnierzy rozstrzelany z powodu, iż nie nadeszła przyobiecana pomoc ze strony koalicyjnej. Wiele oddziałów armii ochotniczej przeszło na stronę armii sowieckiej wraz z pełnym ekwipunkiem.

Ruch komunistyczny w Turkiestanie i Mongolji.

Wiedeń, 11 grudnia.

Z Moskwy donoszą: W Chinach, zwłaszcza w północnych prowincjach, a mianowicie we wschodnim Turkiestanie i w Mongolji szerzy się ruch komunistyczny. Ludność wypowiada się coraz głośniejszemu za połączeniem z Rosją sowiecką w jeden komunistyczny organizm. Żołnierze masowo przechodzą przez granicę i łączą się z oddziałami czerwonych partyzantów, operujących na Syberji. (Wiadomości powyższe należy przyjąć z wszelkimi zastrzeżeniami, jako pochodzące z tendencyjnego bolszewickiego źródła, (przyp. red.).

Herbata! Cukier!

„HERBACYT“

20 fenigów, pastylka zastępuje w zupełności szklankę wyborowej osłodzonej herbaty z cytryną. Żądać wszędzie.

Sprzedaż hurtowa u Gener. przedstawicieli „KOTWICA” Warszawa, Marszałkowska 63, telefon 244-16.

Doktor

L. Gutowski

ChOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Przyjmuje od 4 do 7 w.

Hotel „Central” № 8

ul. 3-go Maja № 18 SOSNOWIEC.

Ogłoszenie.

Z-two Akcyjne Elektrowni Sosnowickiej

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że zaopowiedziane ogłoszeniem, zamieszczonym w № 196 „Iskry” z dnia 9 grudnia b. r. podwyższenie cen prądu wchodzi w porozumieniu z Władzami Państwowymi w życie z ważnością od dnia 1 września b. r. i że obowiązujące obecnie ceny prądu wynoszą aż do dalszej zmiany

Mk. 1.80 za 1 kilowatgodzinę prądu dla celów oświetlenia

Mk. 0.90 za 1 kilowatgodzinę prądu do napędu

Mk. 8.35 za 1 lampkę wg. taryfy ryczałtowej miesięcznie.

Dodatkowe zaliczenie należności do dnia 1 września b. r. nastąpi równocześnie z obliczeniem prądu za miesiąc listopad b. r.

Odpowiadając na ogłoszenie p. Jana Dziechlickiego w „Kurj. Zagł. i „Iskrze” z dnia 7 b. m. oświadczam publicznie, że treść powyższych ogłoszeń będzie podstawą dla wytoczenia przeciwko p. Dziechlickiemu nowej sprawy o oszczerstwo, o wyniku której nie o mieszkam zawiadomić Sz. Publiczność.

Sosnowiec, dnia 12 grudnia 1919 roku.

Józef Hławski.

W dniu 14 grudnia r. b. o godzinie 2 i pół p. p. przy ul. Rudnej № 7 odbędzie się

Zebranie Nadzwyczajne

człon. St., sp. „Echo” w celu powzięcia ostatecznej decyzji połączenia się ze St. spożywców sosnowieckich w Sosnowcu, na które jest zaproszony przedstawiciel Związku Warszawskiego Stowarzyszenia spożywców, prosimy członków o liczne przybycie

Zarząd.

Z polecenia Okręgowego Urzędu w Kielcach podaje do wiadomości, co następuje:

Rok budżetowy Ministerstwa Zdrowia Publicznego kończy się z dn. 1 kwietnia 1920 r. W tym też dniu rozpoczyna się nowy okres budżetowy. Wobec tego Ministerstwo zawiadamia wszystkie Towarzystwa, pobierające lub starające się o subwencję z funduszy Ministerstwa, aby do dnia 15 stycznia 1920 r. przedłożyły swoje sprawozdania. Towarzystwa i instytucje, które w oznaczonym terminie tego nie uczynią a temsamem nie udowodnią swojej pracy, nie będą mogły liczyć na zapomogę ze strony Ministerstwa w okresie od 1 kwietnia 1920 r.

Lekarz powiatu
DR. GOSIEWSKI.

Drobne ogłoszenia.

Zaginął paszport na imię Józefa Komorowskiego wydany przez władze niemieckie

Zaginął paszport na imię Stanisława Miskiewicza, wydany przez władze austriackie w Salszowie.

Przybory dla p. fryzjerów ul. Targowa № 11 Kłopot.

Poszukuje miejsc baletowej Kościelna 11, Baumert.

Akuszka Kuzmierz Obeszna z najnowszymi postępowymi akuszerkami. Przyjmuje zamówienia, a dzieła porad. Starososnowiecka № 90

Zaginął paszport na imię Lejba (Lejo) Wajnberg, wydany przez władze austriackie w Płocku.

Umywalnia marmurowa nikielowana do sprząkania, wiadomość cukierka Wistehube.

Chrześcijański zakład zegarmistrzowski-lerski K. Ochowicza Modrzejowska 47 pod kierunkiem zdolnego majstra przyjmując naprawy Po zegary ściennie posyła do domu

Z powodu wyjazdu

całkowita wyprzedaż rozmaitych mebli jako to szafy kredensy biblioteki garnitury salonowe wypalnice mahoniowe kompletne otomany, szafłongi materace gramofony, patelony i płyty do tychów. Magazyn mebli F. Wojtkowiak: ul. Doktora (Poliojina).

Do Klubu na kopalni „Saturn” potrzebny jest dobry kucharz z kancją, warunki: mieszkanie, opał, światło i pensja. Bezdzielnego kandydaci mają pierwszeństwo. Oferty ze świadectwami nadsyłać do Zarządu Towarzystwa „Saturn”, poczta Sosnowiec.

Chrześcijański zakład re-peracji wszelkiego rodzaju zegarków Ignacy Lesica Malachowskiego (Fabryczna) № 32.

Zaginęła książeczka żywnościowa wydana przez kop. Hr. Renard na imię Hermana Zaiko

Zgubiłam sagwojaż skórzany z dokumentami. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem Kuchan. Sosnowiec Modrzejowska 1. 14.

Petuszka, ale tylko na papierze, może też ekspedować, przyjmie miejsce najchętniej w Dąbrowie, ewentualnie w Sosnowcu lub w Będzinie. Zgłoszenia do liji „Iskry” w Dąbrowie pod „Retuszera”.

Krzyszta od 18 marek, 16zka od 75, szafy, otomany, rozmaite meble, przedmioty. Kapaje sprzedaje Aleja 3-go Maja № 18. Łuśniak i Idaczek.

Przyjęci będą: ślusarz doświadczony maszynowy ze znajomością elektrotechniki - robotnik do kotłów, bednarz na roboty dorywcze. Fabryka „Radocha”.

Skórki: królicze i zajęcze na podszyciu pod stare komizelki. Sosnowiec 3-go Maja 10 Molicki. Potrzebna niemka dla dzieci Molickiego.

Pokój umeblowany potrzebny zaraz. Zgłoszenia Modrzejowska № 15 Rolstein.

Zaginął paszport na imię Chajm Izak Drewniany wydany przez władze niemieckie.

Zaginął paszport Sary Abramowicz wydany przez władze niemieckie.

Zaginął paszport na imię Chila Magierkiewicza wydany przez władze niemieckie.

Zaginęła książka żywnościowa wydana przez kop. Renard na imię Władysława Krawczyka.

Zaginął pies czarny mały podpalany, ogon cięty, na boku ma sierść wypaloną. Oprosić za nagrodą Grodziec „Jorowe” Bacia.

Pianino Fidlerowskie, wózek dla chorego niemogącego chodzić bardzo praktyczny, wytworne ubranie z kietowe roboty przedwojennej prawie nowe, garniturek gabinetowy koszykowy bardzo gustowny, szafy, stoły, łóżka, krzesła i łóżeczko dziecięce. Centralny skład mebli nowych i używanych B. Biotniewskiego 3-go Maja 22.

Bacność! Prześlasonuje i farbuje kapelusze damskie podług najnowszych modeli. Także męskie i dziecięce Modrzejowska № 15. w podwórzu Bargman.